

WALDEMAR ROZYNKOWSKI

## KILKA UWAG O SAKRALNEJ FUNKCJI DZWONÓW W ŚREDNIOWIECZU

Do najciekawszych przedmiotów, które towarzyszą człowiekowi od wielu wieków należą dzwony. O tym jak wielkie bogactwo, często symboliczne wnoszą one do życia społeczności niech świadczy chociażby ich opis w *Słowniku symboli* autorstwa Władysława Kopalinińskiego. Znajdujemy tam kilkadziesiąt odnośników i porównań, które wskazują na rozległość pełnionych przez nie funkcji<sup>1</sup>. Jedną z podstawowych jaką spełniały była to funkcja sakralna, związana w dużej mierze z akcją liturgiczną Kościoła. Pośród wielu przedmiotów liturgicznych dzwon posiada wyjątkowe znaczenie, dlatego że jako jedyny wyraża się poprzez dźwięk i staje się w ten sposób jakby głosem samego Boga.

Wszystkie powyższe spostrzeżenia odnoszą się w sposób szczególny do okresu średniowiecza, w którym to dzwon wyznaczał rytm oraz niejako porządkował całe życie religijne<sup>2</sup>. Nim przejdziemy do

---

\* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

<sup>1</sup> W. Kopaliniński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991 s. 87–89.

<sup>2</sup> Literatura na ten temat w Polsce jest bardzo skromna i dotyczy najczęściej okresów późniejszych. Jest to częściowo zrozumiałe, biorąc pod uwagę fakt, że zachowało się niewiele średniowiecznych dzwonów. Zob. E. Wróblewska, *Funkcje sakralne dawnych dzwonów kościelnych Pomorza Wschodniego w świetle napisów nadzwonnych*, „Studia Pelplińskie” t. 20: 1989 s. 257–274; W. Rozynkowski, *Dzwony średniowiecznego Torunia*, w: *Tajemnice starych dzwonów Torunia i Chełmna w 500-tną rocznicę ulania wielkiego Tuba Dei spisane*, red. T. Jaworski, M. Nasieniewski, K. Przegiętka, Toruń 2001 s. 37–41.

szczegółowego omawiania poszczególnych funkcji sakralnych, warto przypomnieć kilka faktów z historii dzwonu, który jest bardzo trwale związany z religijnym wymiarem życia człowieka.

Dzwon jest pochodzenia azjatyckiego i znany był już w starożytności. W Europie pierwsze dzwony pojawiły się w VI i VII w. Od końca X w. największym zaczęto nadawać imiona. Po raz pierwszy uczynił to papież Jan XIII poświęcając w 968 r. dzwon w bazylice laterańskiej, nadając mu imię Jan. Z biegiem czasu dzwony określano nazwami symbolicznymi, np. *Tuba Dei*, *Gratia Dei* oraz *Hosanna*<sup>3</sup>.

W Polsce pierwsze dzwony pojawiły się na pewno w niedługim czasie po wprowadzeniu chrześcijaństwa. Potwierdza to między innymi informacja zawarta w kronice Kosmasa, który podaje, że wojska króla czeskiego Brzetysława wywiozły w 1039 r. z Polski (zapewne między innymi z Gniezna) dzwony: *Na końcu więcej niż na stu wozach wieźli olbrzymie dzwony i wszystek skarb Polski*<sup>4</sup>. Niestety, najstarsze z zachowanych do dzisiaj dzwonów pochodzą dopiero z XIV w. Jest to przede wszystkim skutek licznych grabieży wojennych, których doświadczył nasz kraj w ciągu wieków. Dzwony były zawsze postrzegane jako cenne źródło metalu, dlatego jako jedne z pierwszych padały ofiarą łupów wojennych. W konsekwencji Polska została ograbiona z cennych pomników pierwszych trzech stuleci swojego istnienia<sup>5</sup>.

Z zachowanych najstarszych dzwonów należy wymienić między innymi: dzwon Nowak z krakowskiej katedry oraz dzwon z kościoła farnego w Bieczu koło Gorlic. Do największych średniowiecznych zaliczamy: dzwon Półzymunt z 1438 r. o dolnej średnicy 180 cm, z niższej wieży kościoła Mariackiego w Krakowie; nie zachowany dzwon *Gratia Dei* z 1453 r. z kościoła Mariackiego w Gdańsku (wagił ponad 6 ton); dzwon z 1459 r. z Czchowa koło Brzeska; dzwon Półzymunt z 1463 r. z zygmuntofskiej wieży katedry na Wawelu (o dolnej średnicy 187,5 cm). Dwa największe dzwony przełomu średniowiecza i początku okresu nowożytnego zostały odlane w To-

<sup>3</sup> K. Kramer, *Glocke*, in: *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 4, Lif. 7, München 1988 kol. 1497–1500; H. Paprocki, B. Zubert, *Dzwon*, EK t. 4 kol. 618–620. W obydwu pozycjach zestawiona podstawowa literatura dotycząca dzwonów.

<sup>4</sup> Kosmasa *Kronika Czechów*, Warszawa 1968 ks. 2, roz. 5 s. 218.

<sup>5</sup> Por. J. Remer, *Artystyczne wartości dzwonów kościelnych*, „Rzeczy Piękne” t. 1: 1918 s. 7 n.

runiu i w Krakowie. Pierwszy z 1500 r. otrzymał imię *Tuba Dei*, drugi odlany w 1520 r. nosił imię *Zygmunt*<sup>6</sup>.

Wyjątkowo sakralną funkcję dzwonu możemy dostrzegać już w samym sposobie jego włączenia do przestrzeni *sacrum*. Od średniowiecza był to specjalny obrzęd podobny do poświęcenia kościoła<sup>7</sup>. Jego opis spotykamy między innymi w pontyfilale plockim z XII w. Rozpoczynano od odmówienia modlitwy, na którą składały się litanie oraz kilka psalmów (Ps 50, 53, 56, 66, 69, 85). Po modlitwie egzorcyzmów nad solą i wodą mieszano je z sobą. Następnie śpiewano psalmy np. 145, 146, 147 i 148. Kulminacyjnym momentem było obmycie dzwonu wodą święconą oraz namaszczenie go olejem świętym. Na zakończenie dzwon okadzano oraz odmawiano modlitwy<sup>8</sup>. Pontyfikał nie wspomina bezpośrednio o bardzo ważnym momencie, mianowicie nadaniu imienia. Każdy większy dzwon otrzymywał w średniowieczu imię, które podkreślało jego wyjątkowość pośród przedmiotów, które charakteryzowały środowisko życia człowieka. Przypomnijmy także, że z imieniem w kręgu kultury chrześcijańskiej wiązało się głębokie rozumienie sensu istnienia<sup>9</sup>.

Przejdźmy teraz do samych funkcji dzwonu. Jedną z najważniejszych było dzwonicie w czasie mszy św. Największe znaczenie miało dzwonicie podczas podniesienia. W średniowieczu, w praktyce duszpasterskiej, centralny moment nabożeństwa został przesunięty z konsekracji i komunii na oglądanie i adorację Bożego Ciała. Aby ten najważniejszy moment mszy św. uwypuklić, zwrócić na niego uwagę osób, które były w kościele, jak i poza nim, zaczęto używać dzwonu. Synod w Kolonii już w 1279 r. nakazał uderzanie w dzwony, aby wierni mogli przybyć do świątyni celem adoracji Najświętszego Sakramentu<sup>10</sup>. Na synodzie łeczyckim w 1285 r. arcybiskup gnieźnieński Jakub Świnka zalecił, aby podczas podniesienia uderzano w dzwon trzykrotnie z jednej strony<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> H. Paprocki, B. Zubert, *Dzwon*, kol. 618–619.

<sup>7</sup> S. Benz, *Glockenweihe*, in: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 4, Freiburg 1986 kol. 966; J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994 s. 75 n.

<sup>8</sup> *Pontyfikał plocki z XII wieku*, opr. A. Podleś, Płock 1986 s. 136–139.

<sup>9</sup> Por. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 2000.

<sup>10</sup> B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, Poznań 1992 s. 294.

<sup>11</sup> P. Szczeniecki, *Śłużba Boża w dawnej Polsce*, Poznań 1962 s. 141 n.

Średniowieczne dzwony oznajmiały określone dni świąteczne. Dla przykładu w gdańskim kościele NMP dzwon *APOSTOLICA* z 1383 r., ogłaszał święta apostołów, natomiast do uczestnictwa we mszy niedzielnej przywoływał dzwon *DOMINICALIS* z 1423 r.<sup>12</sup> W średniowieczu także zaczęto używać dzwonu w czasie uroczystego noszenia wiatyku. Już statuty Jakuba z Liège wydane we Wrocławiu w 1248 r. podkreśliły ten moment. Głównym celem dzwonienia było zachęcenie wiernych do udziału w procesji wraz z kapłanem, który niósł choremu Najświętszy Sakrament<sup>13</sup>.

Dzwony przywoływały na modlitwę Anioł Pański. Przypomnijmy, że modlitwa ta odmawiana dla uczczenia tajemnicy wcielenia, narodziła się w środowisku franciszkańskim w XIII w., a już w XIV w. przyjęła się w całym Kościele Zachodnim. Początkowo była odmawiana tylko wieczorem, jednakże z biegiem czasu odmawiano ją także jako modlitwę poranną i południową<sup>14</sup>. O tym, że dzwony nawoływały w średniowieczu do tej modlitwy świadczą chociażby znajdujące się na nich napisy, które często nawiązują do słów *Pozdrowienia Anielskiego*. Na terenie Pomorza takie napisy znajdują się na ponad dwudziestu gotyckich dzwonach<sup>15</sup>. O tym, że dzwoniono na modlitwę Anioł Pański w średniowieczu na terenie diecezji chełmińskiej, utwierdza nas dokument papieża Bonifacego IX z 29 marca 1395 r., w którym udzielił on na prośbę biskupa chełmińskiego Mikołaja Schiffenburga odpustu za odmówienie modlitwy *Anioł Pański*. W tym samym dokumencie czytamy, że czas odmawiania tej modlitwy był wyznaczany biciem dzwonu<sup>16</sup>.

Dzwoniono także w czasie pogrzebów. Warto dodać, że istniały nawet specjalne dzwony dla konających. W Polsce najstarszą wzmiankę o dzwonieniu w czasie uroczystości pogrzebowych (koniec XIII w.) znajdujemy w żywocie św. Kingi<sup>17</sup>. W miastach najczęściej władze

<sup>12</sup> S. Bogdanowicz, *Dzieła sztuki sakralnej Bazyliki Mariackiej w Gdańsku*, Gdańsk 1990 s. 56–57.

<sup>13</sup> W. Wójcik, *Wiatyk w średniowiecznym ustawodawstwie biskupów polskich*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” t. 6: 1953 s. 124.

<sup>14</sup> A. Krupa, *Anioł Pański*, EK t. 1 kol. 613–614.

<sup>15</sup> E. Wróblewska, *Funkcje sakralne*, s. 266, p. 25.

<sup>16</sup> *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearb. v. C. P. Woelky, Bd. 1, Danzig 1885 nr 404 s. 312.

<sup>17</sup> A. Labuda, *Liturgia pogrzebu w Polsce*, Warszawa 1983 s. 215.

określały rodzaj dzwonienia a także wielkość wynagrodzenia dla dzwonnika. W 1451 r. Rada Starego Miasta Torunia określiła wysokość opłat za dzwonienie w czasie pogrzebu w kościele parafialnym św. Jana. Ogólna suma wynosiła 3 szylingi. Za dzwonienie dużym dzwonem dzwonnik powinien otrzymać 1 szyling. Ci, którzy pomagali dzwonnikowi i dzwonili innymi dzwonami powinni otrzymać 2 szylingi<sup>18</sup>.

Dzwony nawoływały także do modlitw w intencji pokoju<sup>19</sup>. Dotyczyło to najczęściej obszarów, które zagrożone były bezpośrednimi działaniami wojennymi. Tak było np. na obszarach diecezji pruskiej w XV w., które to przeżyły kilka wojen. Synod w diecezji pomezkańskiej z 1411 r. nakazał, aby codziennie po mszy św. i niesporach uderzano trzy razy w dzwon, którego brzmienie miało nawoływać do odmówienia trzy razy *Ojczy nasz* i trzy razy *Zdrowaś Maryjo* w intencji pokoju<sup>20</sup>. Dzwonienie w intencji pokoju potwierdzają także dwa dzwony z kościoła św. Jana w Toruniu, ulane w I połowie XV w., które posiadają napisy nawiązujące do pokoju<sup>21</sup>. Nawoływanie do modlitw o pokój było jak najbardziej słuszne, szczególnie na obszarze diecezji chełmińskiej, gdzie było wiele zniszczeń w czasie wojen polsko-krzyżackich. Tylko w wojnie 1414 r. ucierpiało ponad trzydzieści kościołów parafialnych tejże diecezji<sup>22</sup>.

Dzwony (najczęściej małe) towarzyszyły niekiedy także średniowiecznym pielgrzymom. W Europie, szczególnie w krajach anglosaskich i skandynawskich, związane one były z aktami wotywnymi. Dzwony pielgrzymie w Polsce odnaleziono np. w Gniewie<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> *Conclusum, das man dem Glöckner zu S. Johann und zwar von der Grofen Glocke, wenn man zur Leiche Lautet, III gute Schilling, dem der da Lautet einen neuen Schilling und des Glöckners Gesellen von dem anderen Geleute nechst der Grofen Glocke 2 gute Schilling geben soll*, w: *Thorner Denkwürdigkeiten von 1345–1547*, hrsg. v. A. Voigt, *Mitteilungen des Copernicus Vereins zu Thorn*, Bd. 13: 1904 s. 70.

<sup>19</sup> E. Wróblewska, *Funkcje sakralne*, s. 266–267.

<sup>20</sup> *Constitutiones synodales Warmienses, Sambienses, Pomesanienses, Culmenses, necnon provinciales Rigenses*, wyd. F. Hipler, Brunsberge 1899 s. 282.

<sup>21</sup> *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, Bd. 2: *Kulmerland und Lübau*, bearb. J. Heise, Danzig 1887–1895 s. 266.

<sup>22</sup> Zob. W. Rozynkowski, *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w diecezji chełmińskiej w czasach panowania zakonu krzyżackiego*, Toruń 2000 s. 113–116.

<sup>23</sup> Zob. T. Poklewski, *Nowe znaleziska średniowiecznych znaków pielgrzym-*

Dzwony upamiętniały wielkie wydarzenia kościelne. Związane są na przykład ze świętowaniem jubileuszu w Kościele. Przypomnijmy, że lata święte, mimo korzeni starotestamentalnych, zaczęto uroczysto obchodzić w Kościele dopiero od 1300 r. Największym przywilejem każdego Roku Świętego była możliwość uzyskania odpustu zupełnego<sup>24</sup>. Znamienne jest, że pamiątką tego pierwszego Roku Jubileuszowego, który ściągnął do Rzymu około 2 milionów pielgrzymów (Europę zamieszkiwało wtedy około 50 milionów mieszkańców) było ufundowanie przez papieża Bonifacego VIII dzwonów do bazyliki św. Piotra<sup>25</sup>.

W Polsce dzwonem, którego ulanie należy wiązać prawdopodobnie ze świętowaniem Roku Jubileuszowego, był dzwon *Tuba Dei* z Torunia. Został ulany w 1500 roku. Wiemy to dzięki zamieszczonej na nim inskrypcji: *anno d[omi]ni m. v XXII die sep[tembris] ego tuba dei i[n] laude[m] Dei et s[an]ctoru[m] ioh[ann]is bap[ti]ste et Eva[n]geli[st]e p[at]ronoru[m] h[uius] te[m]pli fusa su[m]*<sup>26</sup>. Był to ówczesnie największy dzwon w Polsce, który waży ok. 7238 kg, a jego dolna średnica wynosi 227 cm.

Jubileusz roku 1500 był ostatnim z wielkich średniowiecznych uroczystości jubileuszowych, w których brały udział setki tysięcy wiernych, przybyłych do Rzymu ze wszystkich krajów chrześcijańskich. Obchody Roku Świętego odbyły się ogromnym echem w całej Europie. Do Rzymu przybyli także pielgrzymi z Polski. Pośród nich byli też bracia Mikołaj i Andrzej Kopernikowie, którzy dotarli do Wiecznego Miasta na Wielkanoc 1500 r.<sup>27</sup> Rok Jubileuszowy obchodzono także w samej Polsce. Papież Aleksander VI bullą z dnia 8 czerwca 1501 r., na prośbę króla polskiego Jana Olbrachta i wielkiego księcia

skich z Polski, „Na granicach archeologii, Archeologica Loziensia” Łódź 1968 nr 17 s. 131–136; E. Choińska–Bochdan, *Znaleziska o charakterze kultowym z Gniewa*, „Pomorania Antiqua” t. 13: 1988 s. 221–228.

<sup>24</sup> Zob. B. Kumor, *Pierwszy Rok Święty w Kościele Katolickim (1300)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” t. 23: 1976 z. 4 s. 5–10.

<sup>25</sup> Tamże, s. 9.

<sup>26</sup> D. Krakowiecka–Górecka, *Toruńskie inskrypcje kościelne do końca XVIII wieku*, cz. 2 (Katalog), „Rocznik Toruński” t. 19: 1990 s. 277.

<sup>27</sup> D. O’Grady, *Lata Święte w Rzymie*, Warszawa 1999 s. 109 n; J. Smółucha, S. Sroka, *Historia lat świętych*, Kraków 1999 s. 51 n.

<sup>28</sup> H. D. Wojtyńska, *Lata Święte w XV i XVI wieku*, „Roczniki Teologiczno-Ka-

litewskiego Aleksandra Jagiellończyka, udzielił przywileju możliwości uzyskania odpustu jubileuszowego wszystkim Polakom i Litwinom. Zainteresowani musieli jednak odbyć pielgrzymkę do wskazanych kościołów, wypowiadać się oraz złożyć ofiarę na rzecz krucjaty przeciw muzułmanom. Przywilej ten można było uzyskać w ciągu 6 miesięcy od daty ogłoszenia dokumentu papieskiego<sup>28</sup>.

Mieszczanie toruńscy mogli uczcić tak wielkie wydarzenie jubileuszu odlaniem wspaniałego dzwonu. Może i jego imię *Tuba Dei* w kontekście wydarzeń jest bardziej czytelne. *Trąba Boża* miała przypominać wcielenie Syna Bożego oraz rozgłaszać *rok łaski od Pana* – czyli przede wszystkim możliwość uzyskania odpustu zupełnego.

Na koniec warto przywołać także dzwonnice (najczęściej w postaci wież), które nierozłącznie związane były z dzwonami, a z którymi już w średniowieczu wiązano głęboką symbolikę. Po pierwsze dzwonnice kojarzono z Matką Boską i Kościołem, nazywanych często za Księżą *Pieśni nad pieśniami*, Wieżą Dawidową. Częściej jednak przypisywano samym dzwonom, a w konsekwencji i wieżom znaczenie moralizujące. Porównywano je do kaznodziejów, którzy napominali i pouczali ludzi<sup>29</sup>.

Przywołanie kilku funkcji sakralnych, jakie pełniły w średniowieczu dzwony, pozwala na stwierdzenie, że wyraźnie współtworzyły one przestrzeń sakralną epoki. W tej przestrzeni żył człowiek, któremu dzwony towarzyszyły niemalże przez całe jego życie, przypominając mu o jego przemijalności i podporządkowaniu Bogu<sup>30</sup>. Podjęty temat nie został wyczerpany, ale stanowi pewien przyczynek do szczegółowych badań, których ożywienie można dostrzec w ostatnim czasie. Warto je zauważyć, tym bardziej, że dzisiaj coraz rzadziej możemy usłyszeć dostoyny dźwięk dzwonu.

noniczne” t. 23: 1976 z. 4 s. 17–18; J. Smółucha, *Udział pielgrzymów z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w obchodach średniowiecznych jubileuszów chrześcijaństwa*, NP t. 93: 2000 s. 16–19.

<sup>29</sup> J. Hani, *Symbolika świątyni*, s. 72.

<sup>30</sup> Por. B. Geremek, *Umysłowość i psychologia zbiorowa w historii*, „Przegląd Historyczny” t. 53: 1962 z. 4 s. 637–638.